

Zgon Andr. Zalu-  
skiego Bisk. Krak.  
1758.

## Warszawski

### NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Mieła połowa Grudnia, a niesprawdza się powtórzona przez Dzienniki wszystkich krajów, przepowiednia P. Fiszera, iż od początku tegoż miesiąca, zacząną się tegie mrozy. — Dziś zimna stopni 3.

Mam zaszczyt donieść, że przyjąłem do składu mego rycin, przy ulicy Senator: *Książki* oprawne różnych objętości, czyli dzienniki *Ku-pieckie*, z proporcjonalnym rozmiarem ru-bryk, w różnych gatunkach papieru litogra-fowane, które sprzedaje za umiarkowaną cenę.

A. Dal Trozzo.

Artykuł nadesłany. — Z powodu artykułu umieszczonego w Pismach Warszaw: wypada nadmienić, że wyrabianie z Paieczyny przed-miotów do użytku służących, nie jest nowym P. Brunnera wynalazkiem. Już w pierwszej połowie wieku przeszłego P. Bon Prezes Izby Obrachunkowej w Montpelje trudnił się zbie-raniem i urządzaniem do wyrobu paieczyny, a kazawszy z niej zrobić parę pończoch i parę rękawiczek, przesłał je Akademji Pa-ryskiej, która dalsze w tej mierze poszukiwa-nia poleciła Panu Roumier. Wzmiankę o tem czytamy w tomie 5 na stronie 328 Zoolo-gji Jarockiego. Zyczyć tylko należy P. Brunnerowi, ażeby w doświadczeniach swoich był szczęśliwszym od Pana Roumier.

Wczoraj za Wolskimi rogatkami znalezio-ano nieżywego Człowieka; był on jednym z de-raudatorów wódki; okazało się że tknięty

apoplexją, nagle żyć przestał.

Gabinet *Figur Woskowych* przy ulicy Kra-kowskie Przed: tylko do dnia 18 b. m. otwar-tym będzie, uprasza przeto podpisany olicz-ne zgromadzenie się Szano: Publiczności.

Persak.

Podpisany ma zaszczyt zawiadomić Szano: Publiczność, iż widoki tego *Kosmoraniczne* są wcale nowemi przedmiotami wzbogacone, które, pochlebia sobie, niezawodnie szano: Wi-dzów zadowolnić zdołają. Przedmioty te o-kazują różne okolice *Egiptu* i innych krajów, pomiędzy którymi znajduje się także Kościół S. Piotra illuminowany. M. A. Principe.

Gazety niemieckie donoszą że niedawno w mia-stecku *Ridelsztejn*, wyrobniça mająca lat 46, porodziła szczęśliwie w jednym dniu, 2 *Chłop-ców* i 2 *Dziewczyn*. W naszych polskich *Kro-nikach* znajduje się wiele nierównie osobli-wszych przykładów. *Kromer* donosi »Mie-dzy wszystkiemi matronami w Polsce, za-dziwiać będzie zawsze wspomnienie na *Ma-ryjanne Wierszobostawską* żonę hrabiego, któ-ra w Krakowskim Powiecie powiła 36 synów» (NB. nie od razu). *Dunczewski* zapewnia że we wsi *Semeruce* na Wołyniu, niewiasta, w ciągu jednego dnia powiła 7 synów, wszy-scy żyli i z każdego дочекала się wnuczka. Pod *Malborgiem* Młynarka powiła od razu 3 sy-nów i 2 córek, zdrowych i długo żyjących. Młynarz w *Kuławach*, z jedną żoną miał sy-nów 24 i córek kilka, żył więcej niż 100 lat,

a tak czerstwy, że najmłodszy jego synowiezdawali się być starszymi od swego ojca. W *Kra-kowie* r. 1723 był nadgrobek położony dla 7 dzieci razem urodzonych i razem zmarłych; w tych wyrazach:

W jednym żywocie wraz wszystkie ożyły,  
W jeden dzień zmarły, gdy się urodziły,  
Z jednej trumienki w sądny dzień powstaną,  
J znowu wiednym dniu żyć ta przestaną.

Z *Petersburga* d. 19 *Listo: v. s.* (ZD. P.)

Dziś, w smutną rocznicę zgonu Błogosławionej pamięci N. Cesarza *ALEXANDRA I.* odbyło się żałobne nabożeństwo w dworskiej Kaplicy pałacu zimowego w obec Najjaśniejszej Cesarzkiej RODZINY, Dworu i dostojnych osób płci obiej. Również odbyło się żałobne nabożeństwo w Cerkwi Katedralnej i wszystkich Kościołach. Przez dwa dni wszelkie widowiska były zamknięte. — Nadzwyczajny dodatek do Dziennika Peters: donosi o ciąglem powodzeniu wojsk *Rossyjskich* w walkach z *Persami*. Jenerał *Jermołow* ma główną kwaterę przy *Huldan*. Jenerał *Pasz-kiewicz* zajmuje stanowisko nad rzeką *Tszera-keną*. Przy *Abbasie Mirzie* już mało jest wojska. *Szach* znajduje się w *Duwardandzie*, i wspólnie z *Abbasem* niezmiernie jest zmartwiony, utraciwszy synowca *Ali Szacha Mirzę*, który odniósł śmiertelną ranę w ostatniej bitwie. Pułkownik *Miczenko*, odniósł znaczne korzyści, ścigając nieprzyjaciela. W prowincjach z których już wygnano *Persów*, przywraca się dawny porządek.

### ROZMAITOŚCI.

Arcy-Biskup *Kanterbury* złożył Królowi *Angielskiemu* adres od duchowieństwa Angiel: ułożony przeciw *Katolikom*, lecz Król dał odpowiedź w duchu prawdziwej tolerancji. — Dnia 14 z. m. w *Rzymie* przedstawiony

był Ojcu S. Senator Hra: *Jliński* i doznał najprzemiejszego przyzięcia. — Oddawna deszcz niepadał w okolicach *Rzymu*, nawet w studniach zabrakło wody; w środku z. m. nastąpił nadwyzczajne ulewę, a *Tyber* tak wezbrał, że *Rzym* zagrożony był niebezpieczeństwem. — D. 15 z. m. zakończyła życie u wód w *Tre-plic*, Pani *Berg* nadworna Ochmistrzyni *Xenia Kumberland*. — D. 29 z. m. Leśniczy *Szen-tag* w *Bawarji*, zastrzelił ptaka drapieżnego (*Cypaetus barbatus*) który z rozpiętemi skrzydłami miał przeszło 8 stóp szerokości i ważył pół 9ta funta. — Towarzystwo utworzone w *Genewie* na wsparcie Greków, zatrudnia się teraz najusilniej, aby składki co tydzień zbierano po domach u mieszkańców. Tamże znajduje się jeden z najodważniejszych obrońców w *Missolongji*, to jest: *Mestanopulo*, sióstrzeniec sławnego Jenerala *Karaiskaki*. Zdrowie jego nadwątlone przez głód i niezmogłą ciągłą trudność wojenną, przymusiło go opuścić ojczyznę, przywiózł on listy polecające od *Karaiskaki*, *Kollokotroniego* i *Miaulis* oraz portret tego sławnego bohatera, który jeden z obywateli *Genewy* każe litografować. — Na przyszłą wiosnę wypłynie fregata *Duńska* z portu *Kopenhagi*, i uda się do jednego z portów *Rzymskich*, dla zabrania posągów kamiennych pracy *Tornwaldsena*, przeznaczonych na ozdobę zamku Królewskiego: Kościoła w *Kopenhadze*. — W *Marsylji* rozpoczęło się nabożeństwo Jubileuszowe w tym miesiącu z największą uroczystością. W czasie procesji znajdowało się wielu obcych duchownych, a między innemi znaczna liczba OO. *Kapucynów*, z których jeden przybył aż z *Palestyny*. — Młody *Murat* (Syn b. Króla Neapo.), znajdujący się teraz w *Ameryce Półn.* poiedynkował się z Pułkownikiem *Makkamb*, i lekko został raniony. — Zakazane towary, które celnicy An-

gielsey znaleźli między rzeczami Xcia Dewon-  
zondy, w czasie powrotu jego z Moskwy do  
Londynu, są oszacowane za 320,000 złp. —  
Nietylko w Ruen i w Lugdunie, ale nawet i  
w Paryżu panuje niedostatek między różnemi  
robotnikami. — Donoszą z Anglii, iż w Glas-  
kowie przedsięwzięło kilka tysięcy ludzi, u-  
dać się do obcych krajów, jeżeli im Parlament  
na to wskaże potrzebny fundusz. Jak głoszą  
miał Król Angielski, krótko przed rozpo-  
cięciem Parlamentu, kazać sobie puścić krew,  
co mu taką sprawiło ulgę, iż cały ten obrzęd  
mógł odbyć bez osłabienia, iakiemu często podle-  
ga. — Na mocy wyroku sądowego w Londynie  
stracono 2 rabusiów i 2 bojców popełniających ok-  
ropne zbrodnie, ieden z nich miał lat 21, a 2gi  
tylko 19! — Niektóre dzienniki Paryskie  
twierdzą, że cywilizacja Turków niemoż-  
e przyjsć do skutku, i że Sultann narażając się co-  
dziennie na nowe niebezpieczeństwa, a stolicę  
na zniszczenie przez niechętnych, odstąpi od  
swego zamiaru.

Z Pyzd r. — Miasto tutejsze lubo przez 2 kro-  
tne pogorzele zniszczone i leży w samem zakąciu Wo-  
iewo: Kaliskiego, doznało jednak znacznego szczęścia  
i zaszczytu. Wielkie Dobrodziejstwo Jubileuszowe  
trwało tu przez 2 miesiące, lecz niedosyć na tem, od-  
była się tu także świetna Missja Jubileuszowa przez  
dni 8, w czasie której zjechałszy tu JW. Koźmiara  
Biskup Kujawsko-Kaliski, wraz z W. Kanonikiem  
Przegendzą i Kapelanem Rogozińskim, poświęcił tu 5  
dni z największą gorliwością prawdziwie pasterską, na  
powiększenie chwały BOGA i dobra dusz pragnących  
zawienia, codziennie miewał Mszę S. i bywał cią-  
gle obecny na rannem i po południem Nabożeństwie,  
codziennie przed i popołudniu a często do późnej nocy  
udzielał S. Sakramentu Bierzmowania lic-  
nie zgromadzićemu się ze wszystkich stron Ludowi.  
Zwiedził wszystkie poświęcone miejsca, był po kilka  
razy w Kościele Farynym tutejszym, który stojąc po  
pogorzele pusto przez lat 18, został teraz na przedce  
przed wprowadzeniem Jubileuszu, za gorliwem staran-  
niem Obywateli miejscowych pod przewodnictwem  
Burmistrza i znacniejszego Obywatela Leona Michlic-

kiego, oraz za chętnem przyłożeniem się niektórych  
Ziemiańskich Obywateli z okolic, wyrestaurowany.  
Rozczulony prawy Kapłan na widok Świątyni nowo na-  
chwałę BOGA poświęconej, odprawił w niej Mszą S.  
a zachęcając do zupełnego jej wyrestaurowania, zło-  
żył sam ofiarę, zakupiwszy na ozdobne jej pokrycie 10  
tysięcy dachówki. W Kaplicy Więzienia tutejszego  
zgromadzonych więźni którzy także dopełnili wskazy-  
wanych warunków dla dostąpienia Odpustu Jubileusz-  
owego im naznaczonych, rzuceni wyrazami zachęcał do  
porzucenia występków wystawiając im złe skutki i po-  
budzał do zamilowania cnoty. Wielką także wszyscy  
nietylko Parafjanie tutejsi ale i obcy uczestnicy, win-  
ni są wdzięczność WJX. Brodzkiemu Kanonikowi Ko-  
legjaty Kaliskiej, za którego przewodnictwem jako  
Dziekana tutejszego Dekanatu, odbyła się tu wspomnio-  
na wyżej świetna Missja Jubileuszowa, on albowiem  
nietylko ze z światłą przezornością przepisał cały porzą-  
dek Nabożeństwa, ale nawet sam niezmierną gorli-  
wością był wzorem w ciągłej pracy Duchownej, on to  
zachęcił i przyłożył się do wyrestaurowania wspomnio-  
nego Kościoła Farnego, on go na nowo poświęcił, z któ-  
rego po odprawionej w nim zaraz Mszy S., odbył wspa-  
niałą Processją wprowadzenia Jubileuszu do Kościoła  
Parafjalnego XX. Franciszkanów. On przed rozpoczę-  
ciem Missji Kościół ten XX. Franciszkanów osobiście,  
przywiezionemi z sobą różnemi ozdobami: gustownie  
upiększył, On o porządku i Duchownej potrzebie przy-  
chodzących kompanji czule miał staranie, On wielu  
trwających w długiem oblakaniu Religijnem, naprowa-  
dził przy S. Spowiedzi na drogę prawdy i poiednal  
z BOGIEM, On prawie codziennie światłemi Naukami  
i Kazaniami, przywoził słuchających do rzewnych łez  
i skruchy, zgola On pamiętał o wszystkich choć naj-  
drobniejszych szczegółach, które były potrzebne tak do  
uświętnienia Nabożeństwa, iako też należnej wygody li-  
cznie zebranego Duchowieństwa i Ludu. Niemożna  
także zamileć i wdzięczności iaką zjednali dla siebie  
wszyscy Duchowni tutejszego Dekanatu, oraz wspo-  
mieni XX. Franciszkanie, którzy pomimo licznych za-  
trudnień parafjalnych, przez cały ciąg trwającego tu Ju-  
bileuszu i Missji, gorliwość Duchowną we wszystkich  
okazywali. — A. Ch:

### PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Kramarkiewicz Piotr Oby: z Świńska. — Mikolowski  
Sędzia z Radomia. — Pietrusiński Józef Oby: z Sierpen-  
— Matecki Hipolit Oby: z Plocka. — Patkova Paulina  
Oby: z Kola, — Głazczyńska Ksżatę: z Kutna. — Za-

rzycki Piotr z Berdyczowa. — Olszewski Franciszek z Michałina. — Kwilecka Hrabia z Poznania. — Rości szewski Alexy Oby: z Lubek. — Krukowiecka Jenera- towa z Popień. — Xze Oboleński z Kowna.

**DONESIENIA.**

W Składzie przy ulicy Senatorskiej Dom Nr 459 JW. Hr: Małachowskiego, dostać można z Rękodzielni Lip- kowskiej Przędzy bawełnianej służącej do wyrabiania Barchanów i Knotów do Swiec, Nr 1, oko po zł: 8. Nr 2, po zł: 9. Przędzy cienkiej Tkackiej, Mult Twist, Puna do Nru 30, funt po zł: 4 gr: 10. Nr 31 zł: 4 gr. 11, i tak każdy Ner wyżej, postępując po 1 gro. więcej. Mult Twist Sdo do Nru 30, po zło. 4 gr. 8. Nro 31 zł, 4 gr. 9, i t. d. Medio Water Twist i Water Twist do Nru 30, po zł. 5. Nru 31, zł. 5 gr. 2. i t. d. każdy Nr po gr. 2 więcej. Przędza białona do robienia Pończoch na drótkach, funt 1 po zł. 7.

Podpisany, ma honor uwiadomić Szano: Publicz. iż przy ulicy Bugaj pod Nr 2592, w domu Fontanny, trzeci dom od kamiennych schodków, ma Skład Towarów Fraktowych a mianowicie Jabłka, jako to: Sztetyny, Kalwiny, Bursztówki, Wenety i t. p., które przyrzeka sprzedawać za pomierną cenę; nadmieniam oraz, iż przez krótki tylko czas zabawi.

S. Tapiński.

Dobra ziemie sztacheckie, o mil 4 od Warszawy na trakcie głównym Krakowskim, obok robionej teraz przez Piaseczno, i Grojce, drogi bitej szose położone, mające rozległości przeszło 44 włok chelmuń: w do- brzych gruntach, w których jest 9ciu 6ciodniowych gospodarzy, 15tu 3dniowych i kilku koparzy; wysie- wu zaś 45 korey pszenicy, 150 k. żyta, 50 ięczmie- nia, 150 owsa, prócz stosownej ilości gryki, prosa i grochu, posiadające około 9ciu włok lasu, dostatecz- ną ilość łąk, ogrodów i przyzwoite miejsce na utrzy- manie owiec, są do sprzedania z wolnej ręki. Nad- mieniam się przytem, że podatku ofiary, płaci się z tych dóbr zł: 945, a przeto można na nie listy kre- dytowe w summie około 57,600 zł. zaciągnąć; gdyż dotąd nie są zapisane do Towarzystwa kredyto. Mi- mo tego dziedziec ofiarują przysiąc summe szacun- kową w połowie gotowizną, a w drugiej połowie lista- mi kredy: O cenie tychże dóbr i warunkach sprzedaży dowiedzieć się można u podpisanego Mecenasa, przy ulicy Leszno pod Nr 736. Jan Wołowski Mecenaz.

U Murgrabiego Domu pod Nr 493 przy ulicy Miodowej znajduje się znaczna partja świeżo na- deszonych Serów znanych pod nazwiskiem, Do-

spudzko Angielskich, które bać sztukami bać po- sto fantów razem po cenie niższej sprzedaw- się będą. — U tegoż Murgrabiego znajduje się znaczna ilość Chmielu tegorocznego, po cenie umiarkowanej.

Podpisany uwiadoma Szanowną Publiczność War- szawską, iż przybywszy tu z Rybami żywymi z Krako- wa sprzedawać one ofiarując, to jest: Karpia od 2ch fant: do 3ch po groszy 22, od 3ch do 5ciu po groszy 27, od 5ciu aż dalej po zł, i groszy 6; również Szczu- paki Liny i Okunie wtej samej proporcji. Sprzedaw- takowych nad Wisłą na Rybakach pod placem PP. Sakca- mentek; mieszkając podpisanego jest wdowa P. Łukaj- Liłkiewicza; życzący sobie takowych nabycia, w każ- dym czasie dostać może. — Michał Gołębierski.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż w d. 21 b. m. i. r. o godzinie 2 po południu odbywać się będzie Licytacja w Mieście Radzyminie na targu publicznym różnych efektów jako to: Koni, Swini, Bydła, Krze- seł, Lanszafław, Kanapy, Komody i innych ruchomości, a to za gotowe pieniądze. — S. Rostkowski.

Kwit Lombardu Ner 9,907 oznaczony, na imię Józefa Zebrowskiego wystawiony, przypadkiem zagubiony został; uprasza się przeto łaskawego znalazcy, aby tak- kowy do Drukarni Kurjera złożyć raczył za nagrodą; bilet ten nikomu służyć nie może, gdyż Lombard o zagu- bieniu jego jest ostrzeżony.

W dniu 18 b. m. i. r. i dni następnych, rano od go- dziny 8 do 12 po południu, od 2 do 4tej w domu pod Nr 145 przy ulicy Dunaj, sprzedawane zostaną przez pu- bliczną Licytacją więcej niżczemu za gotowe pienie- dze Srebra, Garderoba i Bielizna Męzka, Meble, jako to: Kanapy, Krzesła, Łóżka, Szafy, Stółki machonio- we, Lustra, Tualетки, Porcelana, i inne ruchomości.

Billard do sprzedania, ze wszelkimi rekwizytami do niego należąciami, lub też do naiecia; dowiedzieć się pod Nr 587 przy ulicy Długiej w stancji Billardowej.

Do Handlu towarów futrzanych niżej podpisanego, nadszedł spodziewany transport rozmaitych gatunków futer Sybirskich, składający się ze szeregów- niej pięknych kałanków, soboli na różne ceny, tuma- ków, bielustek, popielici i ionatków w miernym i naj- lepszym gatunku. Polecając się z takowemi, zarez- czam za dobroć towaru i ceny, stosownie do gatunku, umiarkowane. J. Gregorowicz pod filara- mi na przeciw Głównego Ratusza w sklepie pod Nr 4.

Teatr. Naro: Jutro Opera Włoszka w Algjerze. Jutro i w Poniedzia; Teatr Franc: w Saskim Pałacu.